Nᴱᴿ 151

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 19 Grudnia v. s. 1821 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 grudnia.

W przeszłą sobotę, d. 3 grudnia, o południu Jey Cesarska Wysokość Wielka Xiężna, *Marya Pawłowna*, z Małżonkiem Swoim Jego Wysokością Następcą Wielkim Xięciem *Sasko-Weimarskim*, przybyła na przedmieście miasta *Jamburga* nad rzekę *Ługę*, gdzie została spotkaną przez horodniczego. urzędników cywilnych i mieszkańców miasta, od których przeprowadzana, po wyyściu z pojazdu, przechodziła przez rzekę po przysposobionych na lodzie mostkach, a po szczęśliwém przeyściu udała się do katedralnego kościoła, gdzie została przyjętą przez protojereja kościoła, z krzyżem świętym, przy odgłosie dzwonów. Po odprawieniu dziękczynnych modlitw, Jey Wysokość ucałowała obrazy; a po wyyściu z kościoła i po przyjeździe do domu pocztowego, raczyła zabawić czas niejaki w domu P. *Fricza*, nim się przeprawiły pojazdy; a potym, wśród okrzyku hucznego *ura*, wielkiey liczby zgromadzonego ludu, udała się w dalszą podróż na trakt petersburski. Tegoż dnia o godzinie 10tey w wieczor Jey Wysokość przybyła do *Pałacu Strelnińskiego*, gdzie Jey Wysokości oczekiwali Nayjaśnieyszy Cesarz Jegomość i Nayjaśnieysza Cesarzowa Jeymość *Marya Federowna*, a po herbacie udali się napowrót do Petersburga. Następnego dnia był obiad familiyny u Jey Cesarskiey Wysokości Wielkiey Xiężny *Alexandry Federowny*.

Naymiłościwiey mianowani: moskiewski marszałek powiatowy stanu ślacheckiego, rzeczywisty radca stanu, Xiążę *Chowański*, radcą taynym; moskiewski sędzia sumienny brygadyer, *Kaszkin*, rzeczywistym radcą stanu; marszałkowie powiatow: możayskiego *Kamynin* radcą stanu i klińskiego assesor kollegialny, *fon Wizin*, radcą dworu.

Kamerjunker Xiążę *Łobanow Rostowski*, należący do oberprokurorskiego stołu, mianowany radcą stanu i naznaczony gubernatorem cywilnym riazańskim.

Na mieyscu uwolnionego, na własną prośbę riazańskiego wice-gubernatora radcy stanu, *Kamieniewa*, wice-gubernatorem riazańskim mianowany radca kollegialny *Peyner*, zostający pod wiedzą ministeryum skarbowego.

Podolski wice-gubernator radca stanu, Hrabia *Grocholski*, nayłaskawiey mianowany kamerherem dworu Jego Cesarskiey Mości. (*Gaz. Petersb.*)

W Naywyższym Ukazie J. C. M. do Rządzącego Senatu pod dniem 25 listopada, wyrażono: „Z przyczyny długo trwającey choroby ministra morskiego, Admirała Margrabiego *Traversé*, znayduję niezbicie potrzebném ustanowić przy Mnie, do jego wyzdrowienia, Naczelnika Sztabu wydziału morskiego, na którego wkładam czasowie sprawowanie wszystkich obowiązkow, do ministra morskiego należących, zostawując Kollegium Admiralicyi, wszystkie departamenta, mieysca i osoby, w teraźnieyszym ich stanie; zaczem obowiązane są one udawać się, do niego z przedstawieniami w rzeczach do wydziału swego należących, i będą przez niego otrzymywały Moje rozwiązania, takoż Komitetu ministrów, również i własne samego Naczelnika Sztabu, zupełnie tak, jak dotąd się odbywało przez pośrednictwo Ministra. Naczelnikiem morskiego sztabu Mojego, Rozkazuję bydź kontradmirałowi *Mollerowi* 2mu. (*Gaz. Senac.*)

D. 10 listopada w *Nikołajewie* spuszczono nową fregatę 44działową.

D. 5 listop. na samym początku godziny 4tey zpołudnia, w Machnówce doznali trzęsienia ziemi, które zrazu tak było mocne, że w domach drzwi i sprzęty drżały, a coraz się zmnieyszając, około dwóch minut trwało. Tegoż dnia o godzinie 5tey z południa było trzęsienie ziemi w *Oczakowie* i 2 minuty trwało. Tegoż miesiąca d. 4go na początku godziny 4tey z południa lekkie trzęsienie ziemi w *Nikołajewie* 6 sekund trwało.

AUSTRYA.

(z *Korr. i Gaz. Warsz.*) *Wiedeń dnia 15 grudnia.* Głoszą tu o wyjeździe do Rzymu Arcy-Xiążęcia Kardynała Rudolfa. Ma on bydź następcą teraźnieyszego Papieża.

Ustawę względem węglarzy, nie tylko ogłoszono przez wszystkie gazety, ale też rozdano wszystkim właścicielom domów, a żeby udzielili swym mieszkańcom.

Hermanstad dnia 22 listopada. Wiadomo jest wszystkim bojarom w Multanach i Wołoszczyznie, iż gdy dawniey Porta wiodła woynę z mocarstwami chrześcijańskiemi, radzono w Dywanie wytępić całą ludność w obu tych Xięztwach, i kray zamienić w pustynią. Twierdzą z pewnością, że i teraz Dywan podobnież myśli, i w przypadku woyny z Rossyą, zechce przywieść krwawy ten zamiar do skutku. Któż więc w takim stanie rzeczy chciałby wrócić do Multan i Wołoszczyzny? Wreszcie firman ogłaszający amnestyą, nadaje ją tylko przyjaciołom turków, a za głowę każdego ich przeciwnika stanowi nagrodę, wynoszącą 4 piastry. Tkwią jescze w świeżey pamięci wypadki podczas ostatniey woyny Rossyi i Austryi z Turcyą, gdy W. Wezyr wyznaczył po jednym cekinie nagrody za każdą dostawioną mu głowę żołnierza rossyyskiego lub austryackiego. Coż wtedy czynili spahowie i janczarowie? Aby dostali pieniądze, ucinali głowy chrześcijanom, poddanym Porty, Wołochom i Multańczykom, oddawali je do obozu W. Wezyra, i odbierali przeznaczoną nagrodę, udając, iż są głowami żołnierzy nieprzyjacielskich. Łatwo więc sądzić można, że i teraz muzułmani dla dostania 4 piastrów bynaymniey nie zważają, czy ucinają głowę winnemu lub niewinnemu.

PRUSSY.

(z *Kor. i Gaz. Warsz.*) *Berlin dnia 15 grudnia.* Król nasz mianował Królewica, następcę tronu, prezesem kommissyi układającey nową dla monarchii pruskiey konstytucyą.

D. 18. Monarcha nasz potwierdzając urządzenie towarzystwa ziemiańskiego kredytowego w Wielkiém Xięztwie Poznańskiém, mianował naczelnego prezesa *Zerboni di Sposetti* w *Poznaniu*, kommissarzem królewskim, a Hrabiego *Jana Potworowskiego*, prezesem sądu ziemskiego we *Wschowie*, jeneralnym dyrektorem nowego tego instytutu.

Wyszło tu z druku dziełko pod napisem: *Nieochybne zwalczenie turków*, wydane przez Pana Voss. Jest w niém osobliwszy plan woyny przeciw turkom. W trzeciey części wyczytujemy sposoby, podług których turcy wypędzeni bydź mogą z Europy, i odjęta im byłaby sposobność powrotu

do niey. Dowiedziono tam naprzód, iż nie bardzo łatwo turków wypędzić, jak niektórzy zapaleńcy i nieświadomi rzeczy sądzą. Radzi więc autor, ażeby ta wyprawa dobrze się powiodła, nasamprzód 5oletni pokóy między chrześcijanami; powtóre, żeby wystawić 1,080,000 woyska. Radzi daley, ażeby nie tak kwapić się ze wzięciem Stambułu, jak Napoleon ze wzięciem Moskwy, ale wkroczyć wprzód w 500,000 woyska do Azyi mnieyszey, a w Europie działać szczególniey nad Dunajem. W czasie połączenia się stojącego nad Dunajem woyska z południowymi grekami, ma im jeszcze przybyć na pomoc 60,000 Włochów. Wtedy ruszyć powinny znad Dunaju woyska ku Kaukazowi, wkroczyć przez Mingreliją i Georgiją, i utrzymać przez kozaków związek z morzem Czarném. Lekka jazda zagrozić ma Alepowi i Mozulowi, wszedłszy wprzód z Persami w układ, ażeby Stambułowi nie pośpieszyli na pomoc. Tym czasem francuzi wziąć mają ze 150tysięcznem woyskiem Smirnę, i pospołu z Hiszpanami i Portugalczykami przystąpić do wspólnego działania. Po zdobyciu wszystkich wysp greckich, i wypędzeniu floty tureckiey z Archipelagu, połączyć się mają rozmaite korpusy na równinach Saratu i Stateliny. Rossyanie powinni wkroczyć od strony wschodniey morza Czarnego, i połączyć się z woyskiem związkowém w Natolii. Czterdziestotysięczny korpus austryacki przeyść ma przez Idę doDardanelów, kiedy zagrażać będzie flota angielska Hellespontowi, a Bosforowi rossyyska. W górach Azyi mnieyszey toczona bydź powinna woyna tym sposobem, ażeby całe korpusy woyska spotykały się z korpusami. Utraci więc przez to Stambuł dowóz żywności, a tureckie w Romanii, Bulgaryi i Macedonii woyska, częścią orężem, częścią zarazą i głodem wytępione zostaną. Upadnie nareście groźny dotychczas chrześcijaństwu Stambuł, i w przeciągu lat pięciu zabrane będą wszystkie ottomańsko-azyatyckie kraje, od brzegów Eufratu aż do step spiekley Arabii."

Hiszpanija.

(*z Kor. Warsz.*) *Madryt dnia 27 listopada*. Przełożenie miasta Korunny przesłane Królowi, tudzież powinszowanie danego przykładu energii przez Kadyx całey Hiszpanii, mają bydź dziełem wpływu dowodzącego w Galicyi jenerała Mina, przezwanego *Republikaninem*. Słychać, że ministeryum nakazało mu złożyć dowództwo, i póyśdź do aresztu; lecz on, zamiast złożenia dowództwa, stanąć miał na czele powstania, i ciągnie ku Madrytowi we 30,000 woyska. Ciekawa, czy się ta wieść sprawdzi.

Utrzymuje się pogłoska, że teraźnieysi ministrowie upadną, a w tym razie, jenerał Riego będzie upoważniony przybydź do Madrytu, gdzie znakomity urząd dostanie. Sama obecność tam jego byłaby ważnym wypadkiem.

Pomimo, że Król zawiesił w urzędowaniu urzędników cywilnych, woyskowych i duchownych w Kadyxie i Sewilli, którzy przesłane mu przełożenie przeciw ministrom podpisali, nadchodzą atoli ze wszystkich stron królestwa podobne tamtym przełożenia. Trudno zgadnąć, do czego to oburzenie się umysłów doprowadzi, i jest powód lękania się, aby w jakim dniu nie wybuchnęło gwałtowne odkazanie się za systematem, więcey lub mniey rozsądnym, mniey więcey śmiesznym; ale zdaje się bydź niepodobieństwem, ażeby do dawnego stanu rzeczy powrócono. Głoszono temi dniami o utworzeniu się nowego towarzystwa przyjaciół konstytucyi, które przyłożyłoby się może do rozszerzenia szczęśliwych jey pożytków. Zapewniają, że już przepisy dla niego ułożono, i że są w niém osoby wielki wpływ mające, a między niemi kilku radców stanu znanych z umiarkowania. Żeby bydź przyjętym do tego towarzystwa, potrzeba bydź od 7 członków jego podanym i otrzymać zatwierdzenie od większości członków. Wychodzić ma gazeta, która jedynie skutek obrad tegoż towarzystwa ogłaszać będzie. Jenerał Morillo, przywrócony do dowództwa woyskowego w Madrycie, nie jest lubionym, i polityczny byt jego zawisł od bytu teraźnieyszych ministrów. Tymczasem, Stany obradują ciągle nad rozpoczętemi projektami, jako to: skarbowym, taryffą celną, podziałem kraju we względzie woyskowym i t. d. Wybory do przyszłego prawodawstwa idą także swoim trybem. Prowincya Valladolid wybierze zapewne Pana Perez de Castro, byłego ministra stanu, o co się stara. Jest to mąż pełen rozsądku i liberalny, a był już deputowanym na pierwszych stanach nadzwyczaynych. P. Garcia de Herreros były minister sprawiedliwości podał się na deputowanego w prowincyi Soria. Sądzi on o rzeczach zdrowo, ale ma nieco przesadzone widoki.

Nadzwyczayny goniec przywiózł dnia 22 listopada z Korunny do Madrytu przełożenie przeciw ministrom, podpisane imieniem wszystkich mieszkańców Korunny, przez celnieyszych urzędników cywilnych i woyskowych. Zapewniają, że oficer, który je przywiózł, prosił o kategoryczną odpowiedź na dzień 24 listopada, z czego wnoszą, iż przywiózł może odgróżkę oderwania się i niepodległości tey prowincyi.

Doniesiono z Barcellony pod dniem 20 listopada, że tam jenerał Riego spodziewany: bo go już niedaleko tego miasta widziano, skąd potém ma pojechać do Kadyxu.

Anglia.

(*z Kor. i Gaz. Warsz.*) *Londyn dnia 30 listopada*. Czytamy w jedney z gazet naszych: „Sądziliśmy zawsze i dotąd sądzimy, że woyna jest nieochybna. Niepodobieństwo, ażeby Porta przystała na podane od Rossyi warunki, utwierdza nas w tém zdaniu. Ustąpienie Multan i Wołoszczyzny nie byłoby dostateczne do wstrzymania zajadłości turków. Ogłoszono już woynę Turków z Grekami za woynę religiyną, a wzbudzone przez to namiętności nie mogą bydź od razu uśpione. Gdyby się nawet udało skojarzyć pokóy, lub uczynić zawieszenie broni z Turcyą, krótkoby trwała spokoyność. Dopóki turcy zostawać będą w Europie, przyjaźń ich z grekami trwać nie może: bo gdyby i wszystkie mocarstwa ogłosiły się opiekunami greków, nigdyby one nie zdołały zasłonić ich od nienawiści, przesądów i zemsty tureckiey. Zdaje się więc, iż oręż tylko, ten wielki spór roztrzygnie. Jeżeliby zaś mocarstwa wymagały od Greków pokoju, nie bez oporu poddaliby się temu, gdyż już na lądzie i morzu znaczne odnieśli zwycięztwa, a siła ich codziennie się wzmaga przez jedność, zapał i karność."

Znaleziono niedawno w rzece Clyd (w Szkocyi) węgorza mającego 18 stóp długości, a 2 szerokości. Mięso jego było wyborne.

Niedawno w okolicach Glasgowa zdarzył się osobliwy przypadek. Młoda dziewczyna, mająca już wkrótce bydź zaślubioną, nie miała za co sobie sprawić sukni weselney. Tymczasem dowiaduje się iż dla podeszłey jakieyś pani, która jescze maskę młodości przywdziać chciała, potrzebowano 5 przednich zębów. Zdawało się osobliwey tey dziewczynie, iż lepiey jest postradać tę naypięknieyszą prawie płci jey ozdobę, niż na ślubie pokazać się bez sukni weselney. Wkrótce mieyscowy dentysta uskutecznił jey chęci, i panna młoda z radością pośpieszyła na obrzadek małżeński, wziąwszy pieniądze za odstąpione dla owey pani zęby.

Dnia 4 grudnia. Znana śpiewaczka Pani Borgondio, która do kraju naszego płynęła, utraciła życie w czasie burzy przy rozbiciu się okrętu, na którym była. Pani Katalani daje ciągle koncerta w Irlandyi.

Dnia 8. Członkowie kompanii handlowey tureckiey odprawili tu d. 3 b. m. zgromadzenie, na którém podano listy odebrane niedawno przez *Wiedeń* ze *Stambułu*, a potwierdzające wiadomość o woynie między Turkami a Persami, i wtargnieniu Persów do Turcyi. Donoszą oraz, iż syn Szacha Perskiego dowodzi woyskiém wynoszącém 110,000 głów, i że bitwa pod *Bagdadem* była bardzo krwawą.

Już nawet *Kuryer*, gazeta ministeryalna tuteysza, przyznaje, iż jest wielkie podobieństwo do woyny z Turcyą.

Jedna z gazet tuteyszych pisze, iż listy prywatne odebrane z *Paryża* wzmiankują o pogłosce, że Król nasz weydzie w związki małżeńskie z Xiężną Parmy, wdową po *Napoleonie*.

Słychać, iż ministrowie wkrótce po rozpoczęciu obrad parlamentowych podadzą projekt zniesienia dotychczasowego prawa zbożowego, pozwalając wprowadzać zboże zagraniczne, lecz zapewne ustanowią wielką opłatę.

WYSPY JONSKIE.

(z *Gaz. Warsz.*) *Korfu, dnia 10 listopada.* Naczelny kommissarz angielski na wyspach jońskich wydał dnia 29 z. m. urządzenie, aby w żadnym porcie nie przyymowano okrętu wojennego tureckiego lub greckiego, chyba gdyby go burza zapędziła, i aby nikt żadnego nie miał związku z tym okrętem. Wykraczaiący uważany będzie za buntownika przeciwko rządowi.

TURCYA.

(z *Korr. Warsz.*) *Stambuł, d. 10 listopada.* Los narodów w tém jest podobny do losu ludzi prywatnych, iż w naykrytycznieyszych chwilach, wszystko na ich zgubę sprzysięgać się zdaje. Zagrożona Porta od wielkiego Mocarstwa i napadnięta w państwie własném przez nieprzyiaciela walczącego z odwagą rozpaczy, rozjątrzyła teraz na siebie niemniey groźnego nieprzyjaciela. Oddawna trwały zatargi między Turcyą a Persyą. Bydź może, iż ostatnia użyła obecney sposobności dla odebrania wydartych jey przez turków prowincyy. Cokolwiek bądź, to pewna, że woyna wypowiedzianą została. Wszyscy persowie, bawiący w Turcyi, są uwięzieni, i nayśpiesznicy posłano rozkaz uzbrojenia całey potęgi tureckiey. Nienawiść, dzieląca zwolenników *Omara* i *Alego*, nienawiść równa tey, jaką mają przeciwko chrześcijanom, uczyni woynę tę straszną. Spodziewamy się, iż wypadek ten będzie miał pomyślny wpływ na sprawę greków.

Nowy firman W. Sułtana wzmiankuje, iż mimo niewyczerpaney jego litości, buntownicy ciągle obstają przy swoich zbrodniczych zamiarach, przez co stracili wszystkie prawa do jego litości, i że ich spółziomkowie będący w Europie, zamiast wystawienia im wielkości ich błędu, zachęcają ich do trwania w nim; oświadcza daley, iż wszyscy grecy, znayduiący się za granicą, nie mogą już bydź uważanymi za jego poddanych, i dłużey doznawać dobrodzieystw opieki Wysokiey Porty. Z teyto zapewne przyczyny, kupcy greccy maiący krewnych w Europie, pozbawieni zostali patentów upoważniających ich do handlu. Lękamy się, aby środki przedsięwzięte w celu powściągnienia wściekłości fanatycznego pospólstwa tureckiego, nie były niedostatecznemi, i aby wszyscy chrześcijanie nie legli pod morderczém żelazém.

Flota turecka wróciła znowu z okolic Morei do Dardanellów, i na znak zwycięztwa, przyprowadziła z sobą 20 do 30 łodzi rybackich greckich. Skutkiem tey wyprawy, podług ogłoszenia Porty, jest uwolnienie *Kapudana* Beja pod *Prevezą* i opatrzenie w żywność twierdz Morei. Flota ta ma zimować w Dardanellach. Nic już nie słychać o wielkich jey zwycięztwach morskich; zdaje się, iż je zmyślono, jedynie dla dodania turkom odwagi. Równie niepomyślne doniesienia odebrała Porta z innych prowincyy. W Morei i Macedonii nie zmienił się stan rzeczy; ale wiadomości z Kandyi były nieprzyjemne dla rządu tureckiego. Cała ta wyspa powstała pod znakiem krzyża. Turcy utrzymują się jeszcze w dwóch twierdzach. Z drugiey strony persowie posunęli się ku *Bagdadowi* (który już podobno opanowali) i ku *Erzerum*. Lękamy się, aby nie zajęli *Trebizondu*, miasta leżącego nad morzem czarném. Wszyscy baszowie tureccy w Azyi mnieyszey, odebrali rozkaz zbierania woyska i wstrzymania dalszego postępu persów.

Od granic tureckich dnia 1 grudnia. O postępowaniu serwijan względem Porty mamy następujące doniesienie: Rozmaite usiłowania stronników *Ypsylantego* w celu wzniecenia powstania serwijan, dla tego się tylko nie udały, iż Porta obiecywała ciągle temu narodowi polepszenie jego stanu i rząd złożony z namiestnika serwiyskiego, któremu rada zebrana z serwijan, miała bydź dodaną; lecz wiadome wypadki w Grecyi wzniecily w Turcyi nieufność ku serwijanom, i dla tego początkowy zamysł nadania im rządu, stosownego do ich życzeń, został w *Stambule* odrzucony. Woyska tureckie zbieraią się także na granicach Serwii.

Smyrna, dnia 30 października. Tuteysza gazeta *Spectateur oriental* umieściła następującą notę vice hrabiego *Viella*, sprawuiącego interessa francuzkie, podaną Porcie d. 16 sierpnia r. b.

„Sprawujący interessa francuzkie przy Wysokiey Porcie ma zaszczyt przesłać jey następujące uwagi dworu swego. Pochodzą one ze starodawney przyjaźni, łączącey oba rządy. Dwór francuzki stara się dać jey tego dowody w naykrytycznieyszych okolicznościach, które całą jey troskliwość zajęły. Zaledwie spostrzegł zachwiane stosunki przyjacielskie między Portą i Rossyą, do tego stopnia, iż się zerwania pokoju lękać wypadało, starał się natychmiast zapobiedz im przez kroki do ministrów tureckich uczynione. Miały one na celu szczęście i spokoyność Porty, a dwór francuzki pochlebia sobie, iż wielkie te dobrodzieystwa łączą się z utrzymaniem pokoju. Sądzi, że koniecznie potrzeba dla dobra ludzkości, aby się w woynę nie zamieniały, która ma obustronne niebezpieczeństwa i niewyrachowane skutki. Dla dostąpienia tego pożądanego celu, polecił dwór francuzki niżey podpisanemu, zwrócić uwagę Porty na niebezpieczeństwa, które już w nocie swojey, podaney w lipcu W. Porcie miał zaszczyt wystawić. Usiłował jawnie wykazać powód do woyny w prześladowaniach religiynych, które słusznie Porcie zganić wypadało. Wysoka Porta przyjęła wtedy te przełożenia, i poznawała zupełną ich słuszność. Widziała dostatecznie, iż prześladowania religiyne, których grecy doznawali, musiały mocno obchodzić wszystkie Mocarstwa europeyskie, i że Rossya słuszną mieć mogła przyczynę, użycia całey swojey siły dla zachowania narodowi, będącemu jednego wyznania z ludem jey podległym, wolnego odbywania obrzędów religiynych, chociażby ich nawet turcy przez osobne traktaty grekom nie zaręczyli. Nie chce tu podpisany wykazywać godnych kary zdrożności, jakie się jeszcze codzień na wschodzie przeciwko poddanym W. Sułtana popełniają. Nie pochwala ich wprawdzie W. Porta, ale jey powaga i interes wymagają tego. aby je karała i powściągała, a tak czynami dowiodła, jakiey opieki chrześcijanie w krajach jey doznają. Z wielką niecierpliwością oczekuje podpisany chwili, w którejby mógł oświadczyć, iż zaradzono bezprawiom, a spokoyność w Lewancie i innych mieyscach, oraz w stolicy przywróconą została. W czasie, kiedy niżey podpisany dopełniał zlecenia dworu swego, otrzymał firman Wysokiey Porty, w którym przyrzeczono opiekę grekom spokoynym i tym, którzyby, opuściwszy bunty, do obowiązku swego wrócili. Z radością pogląda na ten czyn umiarkowania i sprawiedliwości; życzy atoli szczerze, aby stosownie do tego firmanu, nastąpiła powszechna łagodność, któraby zamierzając cel spokoyności, sama do niey zachęciła i skłoniła. Tym sposobem daleko łatwiey potrafi Wysoka Porta przytłumić powstanie, niż przez siłę oręża; zjedna sobie znowu serca swoich poddanych, i usłuży i swojey sprawie, i sprawie ludzkości, kładąc tamę rozlewowi krwi, i dowodząc w oczach Europy, że działanie jey zgadza się z tém, co mówi. Dwór francuzki polecił jeszcze podpisanemu zwrócić uwagę Wysokiey Porty na postępowanie jey z ministrem rossyyskim, i na skutki ztąd wyniknąć mogące, gdyby prawa zagranicznego ministra zgwałconemi zostały. Podpisany doniosł rządowi swemu o odjeździe Barona *Strogonowa*, i życzy sobie, aby mu mógł donieść o wszyskich dobrych i szlachetnych krokach Porty, które w tych wypadkach uczyni."

WŁOCHY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Liworna, dnia 28 listopada.* Zawinęło tu kilka okrętów z młodemi greczynkami. Kapitanowie okrętowi musieli zapłacić po

)1(

piastrze za każdą greczynkę; grozili bowiem turcy, iż nieszczęśliwe te ofiary zabiją, jeśli nie dostaną żądanych za ich wykupno pieniędzy. Panienki te przybywszy do *Liworny*, otrzymały wolność.

Gazety włoskie ogłosiły następujące szczegóły o zdobyciu *Tripolizzy* przez greków: „Grecy sprzykrzywszy sobie długie oblężenie, zwłascza z powodu nadchodzącey zimy, postanowili z początku przymusić strzelaniem miasto *Tripolizzę* do poddania się; lecz powodowani litością dla niewinnych mieszkańców, zmienili swóy zamysł i ściśle opasali miasto. Tymczasem oblężeni turcy dowiedzieli się o zbliżeniu floty swojey i ze wściekłością zamordowali wielu mieszkających greków. Wtedy już postanowiono strzelać bez żadnego względu do miasta i twierdzy. Czyniono potrzebne przysposobienia, gdy raptem o godzinie 3ciey po południu otworzono bramę miasta, którą wyszedłszy xięża greccy i znakomitsi obywatele, udali się do obozu greckiego i oświadczyli, iż niedawno dowódca turecki bardzo łagodnie obszedł się z nimi, zaprosił ich do siebie na obiad i polecił im, aby natychmiast poszli do obozu ziomków swoich dla układania się o kapitulacyą. Zdziwieni i zmieszani grecy takiém oświadczeniem, nie wiedzieli, czyli mają dać wiarę. Lecz wkrótce rozwiązała się zagadka w okropnym sposobie. Grecy, którzy byli na obiedzie u Baszy, dostali teyże samey nocy strasznych bolów i konwulsyy; z okropnemi jękami wyzionęli duszę; nie zachodziła naymnieysza wątpliwość o ich otruciu. Wtedy po całym obozie rozlegał się jednomyślny okrzyk: *Do szturmu! do szturmu! Pomścimy się za braci naszych!* Jenerałowie greccy zebrani pod przewodnictwem Xiążęcia *Demetryusza Ypsylantego*, ułożyli się względem uderzenia; lecz jakże się zdumieli, gdy, wychodząc z namiotu, uyrzeli już żołnierzy swoich na wałach z jedney strony, zdobytą przez nich jednę warownię twierdzy i chorągiew krzyża powiewającą na murach, a działa odwrócone i wyziewające nieustanny ogień do miasta. Dowiedzieli się, iż kapitan *Panajotti Ceffala*, waleczny oficer i dowódca 100 mężnych idryyczyków i spezyyczyków, nie czekając na rozkaz rady wojenney, zdziałał to wszystko. Poszło wtedy całe woysko do szturmu; tęgi ogień nieprzyjacielski powiększał odwagę greków, którzy nareszcie po trzygodzinney walce weszli po trupach do twierdzy. Wycięto osadę turecką i innych mieszkańców odmienney religii, których obwiniano o należenie do okrucieństw, jakich grecy doznali; darowano tylko życie żonom ich i dzieciom, oraz trzem Bejom. Płacz i krzyk żon i dzieci, jęki ranionych i konających, huczenie płomieni, które zniszczyły wszystkie domy, gdzie się turcy zamknęli, i zapał zwycięzców, są to rzeczy, które ten tylko czuć i pojąć może, kto był kiedy świadkiem podobney okropney sceny. Szturm przypuszczono d. 22 września w południe, kiedy turcy zwykli się modlić do *Mahometa*. Rabunek zaś i rzeź skończyły się dopiéro dnia 24 września wieczorem.

Od granic włoskich, dnia 1 grudnia. W nocy z dnia 21 na 22 z. m. około godziny 2giey po północy dało się uczuć w *Neapolu* lekkie trzęsienie ziemi, od zachodu ku wschodowi. Trwało blizko 18 sekund. Niebo było zachmurzone bez wiatru.

Straszna burza w nocy z d. 29 na 30 października zrządziła wielkie szkody w Sycylii i przy brzegach tamecznych. W *Palermie* 4 ludzi życie utraciło.

Ani jedna dywizya woyska austryackiego nie opuści *Neapolu*; wyszło ztamtąd tylko 500 ludzi. Słychać, że woysko liniowe neapolitańskie nie na 4 półki, lecz na 11 batalionów, ma bydź podzielone, z których każdy ma zostawać pod dowództwem podpółkownika, a jeden batalion grenadyerów stać będzie w stolicy.

Wyszło w *Neapolu* urządzenie policyyne, iż od dnia 1 stycznia ustają wszelkie dotychczasowe pozwolenia noszenia broni. Zostawiona będzie broń samym tylko leśniczym i gajowym; ci nawet, którzy otrzymają pozwolenie polowania na rok 1822, muszą prosić o stosowne upoważnienie.

Słychać, iż Pan *William Bentink* będzie na mieyscu jenerała *Maitland*, naczelnym kommissarzem angielskim na wyspach jońskich.

FRANCYA

(*z Gaz. Warsz.*) *Paryż, dnia 8 grudnia.* Przyjaciele greków utworzyli towarzystwo w *Lugdunie*. Podobne towarzystwo zawiązuje się w *Marsylii*, gdzie jednak osiedli grecy mniey czynią darów dla ziomków swoich, a niżeli inni mieszkańcy.

Od dnia 1 stycznia płaca woysku francuzkiemu rachować się ma nie miesięcznie, jak było dotąd, ale dziennie. Jenerał porucznik w czynney służbie będący, ma brać na dzień 26 franków 80 centymów: marszałek polny (jenerał-major) 17 franków 90 centymów i t. d.

AMERYKA.

(*z Gaz. i Korr. Warsz.*) *Lima, dnia 16 lipca.* Jenerał hiszpański *La Serna* opuścił dnia 4 b. m. miasto z woyskiem wynoszącém 500 ludzi, z których 200 udało się wzdłuż brzegów południowych, a 300 pod dowództwem jenerała *Cantarac*, poszło ku *Sierra*. Uroczyste ogłoszenie niepodległości *Lima* przez władze, nastąpiło dnia 15 b. m. bez naymnieyszego przerwania spokoyności publiczney.

Hawanna, dnia 26 października. Powstańcy weszli dnia 29 z. m. bez odporu do *Mexyku*, gdzie wprzód ogłoszono niepodległość.

Kongres kolumbiyski postanowił wystawić miasto nazwane *Bolivar*, i założyć w niém stolicę rzeczypospolitey kolumbiyskiey.

Lord *Cochrane* odprawił dnia 18 lipca w pojeździe ciągnionym przez 4 białe konie, tryumfalny wjazd do *Limy*. Przyjęty od arcy-biskupa na czele duchowieństwa, odprowadzony został do pałacu Vice-Króla, wśród okrzyków: *Niech żyje Oyczyzna! Niech żyje Admirał!*

Jenerał chiliyski San Martin wszedłszy z woyskiem do Limy stolicy Peru, wydał do jey mieszkańców odezwę, obiecującą im wszystkie dobrodzieystwa wolności, i zwiastującą, iż za 40 dni oczyszczony będzie kray peruwijański z reszty hiszpanów. Wezwał oraz peruwijanów, żeby zaciągali się pod chorągwie woyska republikańskiego dla prędszego ukończenia woyny. Mieszkańcy Limy, którzy nie mogą należeć czynnie do woyny, składać będą straż bezpieczeństwa w stolicy.

Gazety wyspy Jamaiki ogłosiły, iż miasto Kartagena poddało się woysku rzeczypospolitey wenezuelskiey.

Kurs wileński na assygnaty: od dnia 16 grudnia rubel srebrny, 3 ruble kop. 84½, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 71, stary rubli 11, kopiejek 52, imperyał rub. 37 kop. 32½.

Wolno Drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Obserwacye meterologiczne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.			Wys. Ther. Reau.		Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 17	średnia	27 cal.	1,6	lin.	+ 4,66	stopni	Południowy	Pochmurno
	dnia 18	średnia	27 —	1,36	—	+ 5,08	— —	Południowy	Pochmurno
	dnia 19	godz. 6	27 —	1,0	—	+ 4,	— —	Południowy	Deszcz

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 151.

Wilno dnia 19 Grudnia 1821 roku v. s.

UKAZ JEGO CESARSKIEY MOSCI

Samowładcy całey Rossyi

z Rządzącego Senatu.

Ogłasza się całému narodowi.

W Imiennym Jego Cesarskiey Mości Naywyższym Ukazie, danym Rządzącemu Senatowi dnia 24 przeszłego listopada, z własnoręcznym podpisem Cesarza Jegomości wyrażono:

Ustawami o herbowym i aktowym poborach, wydanemi przy Manifeście dnia 11 lutego 1812 roku, zrobiony został nowy rozkład tych poszlin dla stosownieyszego ich pobierania. Doświadczenie lat kilku wskazało konieczność, dopełnienia tych ustaw szczegółowemi prawidłami. Na skutek czego Rozkazujemy:

I. O poszlinie aktowey.

1.) Poszliny aktowey, którey dotąd od przeyścia majątkow za prawami kupnemi, zapisami dorownemi, nadanemi, od objawienia po upłynionym terminie zastawow i od przedaży majątku przez publiczną licytacyą, pobierano po 6 procentow, odtąd pobierać po 4 procenta.

2.) Przyznając akta wieczyste, osoby należące do przechodu majątku, powinny oświadczyć prawdziwą jego cenę, zgodnie z Ukazem d. 25 lipca 1752 roku, podpadając za jey utajenie prawnemu uzyskaniu.

3.) Dla skutecznieyszego zaradzenia tym utajeniom i złączonemu z niemi uszczerbkowi poborow aktowych, Izby cywilne i Sądy powiatowe obowiązane są przestrzegać, izby ceny przechodzących za aktami wieczystemi majątkow, pisane były nie mnieysze, jak są ustanowione w tabellach tu załączonych podług klass guberniy.

4.) Akt wieczysty, pisany za granicami Rossyi na majątek w niey znaydujący się, dla nabycia prawney mocy, po przyyściu do Rossyi, powinien bydź podany do Izby Cywilney albo Sądu powiatowego, jak gdzie należy; i po zapewnieniu się, że na wyrażony w nim majątek akt wieczysty może bydź przyznany bez żadney przeszkody, pomienione urzędy, uzyskawszy od podającego należną poszlinę aktową, wydają mu razem z autentykiem zaświadczoną jego kopiją na papierze aktowym podług ceny przechodzącego majątku. Toż samo ma się przestrzegać i co do aktow, pisanych w woysku w czasie wypraw i na okrętach w czasie kampanii.

5.) Ustanowiony 2gim punktem Ukazu dnia 28 października 1808 roku, pobor przy pisaniu aktow wieczystych, pozostaje na teyże samey osnowie. Uwalniają się od niego tylko te akta, przez które ludzie poddani udarowani zostają wolnością.

6) Od aktow wieczystych, w których cena wyrażona jest w monecie srebrney albo złotey, poszlinę pobierać w takieyże monecie, na jaką akta są pisane.

7) W przedaży kwietacyy rekruckich w przypadkach dozwolonych, cena ich w aktach przedażnych ma się kłaśdź nie mnieysza od 1,000 rubli.

8) Jeżeli w umowie zawierającey się na przedaż majątku, przedawca daje prawo weyścia w posiadanie jego przed przyznaniem prawa kupnego, wtedy przy samym zawarciu takowey umowy, uzyskiwać poślinę jakby od samego prawa kupnego; przy przyznaniu zaś na skutek tey umowy prawa kupnego, pośliny powtórnie już nieuzyskiwać. Tym sposobem postępować i przy wszystkich tranzaktach w rożnych guberniach pod różnemi nazwiskami znajomych, za którémi wchodzą we władanie kupionego majątku, a takie tranzakta i umowy zapisywać do jedney xięgi z prawami przedażnemi.

9) Jeżeli po upłynieniu sześciu miesięcy od dnia spełnienia tey umowy, przedaż nie utrzyma się, i umowa zostanie unikczemnioną, w takim zdarzeniu wziętą na osnowie 8 artykułu poślinę po przedstawieniu do Skarbowey izby, unikczemnienia umowy, powrócić temu, od kogo była uzyskaną.

10) Od majątkow przechodzących za testamentami pomijając bliższych z prawa następców i nawet do osob ustronnych, od których dotąd na mocy 3 punktu Ukazu z dnia 28 października 1808 roku, pobiera się po sześć procentow, odtąd pobierać po cztéry procenta od wartości majątku, podług 2 i 3 artykułu pomienionego Ukazu.

11) Akta testamentowe pisać na papierze wieczystym, podług ceny zapisującego się w testamencie majątku.

12) Od domowych testamentow, pisanych na papierze prostym, przy ich podaniu do Izby cywilney, uzyskiwać za papier aktowy, podług ceny zapisanego testamentem majątku.

13) Od majątkow i kapitałow w Rossyi, należących do cudzoziemców, które testamentem zapisane będą także cudzoziemcom, pobierać takąż poślinę, jaka jest ustanowiona od testamentów; przy samem zapisaniu, podającego się testamentu do xiąg; bez czego testament spełnionym bydź nie może.

II. O herbowym papierze aktowym.

14) Prawa przedażne, zastawne i inne, równąż moc mające akta wieczyste, także obligi, wexle, kontrakta, umowy i układy, w których summa wyrażona w srebrze albo wzłocie, pisać, na mocy praw trwających, na papierze herbowym takiey ceny, jaka na osnowie tego Ukazu odpowiada zawartey w akcie summie, zamieniwszy ją na assygnaty, podług kursu. Dlaczego brać za osnowę kurs srebra, co rocznie się stanowiący, na pobory celne.

15) Przy zeznaniu aktow ewikcyynych, zastawnych i innych, równą z niemi moc mających, uzyskiwać pobor ustanowiony w 2 punkcie Ukazu z d. 28 października 1808 roku, od pisania aktow wieczystych.

16) Do kontraktow, układow lub umow, należą tranzakta następujące:

a) Między prywatnemi osobami a skarbem, na najęcie albo czasowe posiadanie gruntow, fabryk, zakładow, młynow, przemysłow rybnych albo innych, domow, mieysc, lasow, sianożęci, ogrodow, sklepow, magazynów, kram, statkow morskich i rzecznych, i tym podobnych rzeczy. Do tego rzędu należą kontrakta na arendy.

b) Na przedaż i kupno rzeczy ruchomych.

c) Na podrady, dostawy, budowy, i reparacye, zawierane z mieyscami skarbowemi i zgromadzeniami, równie jak i między osobami prywatnemi.

d) Między osobami prywatnemi, przy zawiązaniu towarzystw handlowych, i towarzystw w ogólności.

e) Takie, przez które jedna z osób umawiających się. obowiązuje się płacić drugiey osobie corocznie pewną summę pieniędzy w przeciągu kilku lat albo do śmierci.

f) Na najęcie ludzi.

g) Na naukę ludzi, jakiegokolwiek rzemiosła, albo sztuki.

17) Cena papieru, na którym kontrakta mają bydź pisane, oznacza się summą, na jaką się one zawierają.

18) Jeżeli przy zawieraniu kontraktu, na dostarczenie skarbowi materyałow, albo na uskutecznienie robot skarbowych, z dokładnością nie można oznaczyć summy, a postanowiono dostarczać materyały podług ceny umówioney, w takiey ilości, jaka poźniey będzie potrzebowana, albo uskuteczniać roboty, podług wyznaczenia mieysca, albo osoby niemi zarządzającey: wtedy w tych zdarzeniach pisać kontrakta na papierze aktowym trzyrublowym.

19) Jeżeli podług kontraktu, opłata się pe-

winna uskuteczniać corocznie, w przeciągu oznaczoney liczby lat: wtedy razem wziętacoroczna płata za liczbę lat zupełną, stanowi tę summę, która ma wskazać cenę papieru na kontrakt.

20) Jeżeli w kontrakcie nie będzie wyrażona liczba lat, w których przeciągu coroczna opłata uskuteczniać się powinna, wtedy razem dla złożenia summy, która ma stanowić cenę papieru na kontrakt, coroczną płacę kłaśdź w dziesięcioro.

21) Kontrakta na uczenie ludzi bez żadney opłaty, pisać na papierze herbowym aktowym trzy rublowym.

22) Akta, które mają bydź pisane na papierze wieczystym, są następujące:

a) Prawa przedażne.
b) Zapisy darowne.
c) Ewikcyyne i zastawne.
d) Nadane.
e) Testamenta.
f) Mające iśdź do podziału.
g) Zapisy działowe i posagowe.
h) Zapisy ugodliwe.
i) Zrzeczenie się majątkow.
k) Tranzakta poprzednicze, umowy, zapisy i tym podobne akta, o przedaży i wszelkim innem rozrządzeniu majątkiem nieruchomym.
l) Kontrakta, układy i umowy.
m) Wszystkie akta równą moc z pomienionemi wyżey mające, znajome pod rozmaitemi nazwaniami w gubermiach:nad morzem baltyckiém, zachodnich, białoruskich i małorossyyskich, także w obwodzie białostockim, w Gruzyi i Bessarabii.

23) Cena papieru aktowego na te wszystkie akta, oznacza się summą w nich wyrażoną, stosownie do przyłączonego tu rozpisania.

24) Jeżeli akt nie zmieści się na jednym arkuszu, wtedy jeden pierwszy arkusz używa się papieru aktowego, podług ceny majątku w prawie wyrażoney, dalsze zaś arkusze mogą bydź papieru prostego ceny trzech rubli. (*Ciąg dalszy nastąpi.*)

Do prenumeratorow Pamiętnika farmaceutycznego.

Pamiętnika farmaceutycznego numer 4ty, który dla zdarzonych przeszkod a mianowicie z przyczyny niedóyścia transportu papieru, i dla niewyspieszonych rycin, niewyszedł w czasie zamierzonym d. 2 października, wyydzie w przyszłym styczniu. O czém wydział farmaceutyczny uważa za rzecz potrzebną donieść prenumeratorom.

Pamiętnik ten na rok następny wychodzić będzie pod tytułem: Dziennik Medycyny, Chirurgii i Farmaucyi.

Odpowiedź na oświadczenia.

1. *Odpowiedź imieniem W. Józefa Bukatego, z powodu ogłoszonego w roku teraźnieyszym 1821 oktobra 29 dnia w imieniu JW. Józefa Szczyta b. marszałka ptu mozyrskiego i kawalera przez gazetę oświadczenia, jako w rzeczy niesprawiedliwie rzuconey potwarzy, również przed całą publicznością usprawiedliwiając się, czyni się następna. Jak niewypartą jest rzeczą, iż przez lat 4ry ciągle niżey piszący się zaymował się ekonomicznemi i prawnemi interesami JW. Szczytow, tak równie jest niezawodnym i naysprawiedliwszym, że w żaden deces niewpadł i nigdy niezbaczał z przyzwoitey drogi, jaką sumnienie i honor wskazywać każdemu powinny; lecz to z rady niechętnych osob dla niżey piszącego się nastanie wzięło, aby zkwietować pozostałą pensyą za usługi, i należność obligową złotych 6,600 przez JW. Szczyta zawinioną, o którey pieczętarze dziś jeszcze żyjący poświadczą, i w tym celu zdeymując ze mnie kalkulacyą, nie tylko remanenta na włościanach przez te lata pozostałe, lecz i niedobory od possesorow arędownych, oraz poczynione straty przez różnych oficyalistow, a przez samego JW. Szczyta przyymowanych i kwietowanych, na deces móy umyślnie policzyli. Co się tycze powierzanych blankietow, nigdy niżey piszący się położonego zaufania niezdradził, za każdym powrótem z kontraktow, obrachunek z nich, z samym JW. Szczytem czynił, i żadnego by naymnieyszego blankietu u siebie niezatrzymał. Nadto pokryjomego wydalenia się nikt dowieść nie może, gdyż po ustałych obowiązkach moich kilka miesięcy in fundo dóbr JW. Szczyta przesiedział, jedynie dla zdania porządney kalkulacyi z regestrow przez się utrzymywanych: późniey za wiadomością samych dziedzicow, i dozwoleniem najętymi z ichże włościan końmi wyjechałem do dziedziczney fortunki w powiecie oszmiańskim leżącey, i tę wiadomość na skutek wezwania przeciwnego przynoszę. Nim drogą prawa z uczynioney mi krzywdy poszczególe usprawiedliwię się, tę krótką odpowiedź, na zarzuty w imieniu JW. Szczyta uczynione daję, które czémby nadgrodzić kto mógł, niech publiczność sądzi. Józef Bukaty.*

Że takowa odpowiedź W. Józefa Bukatego w Kuryerze Litewskim może bydź drukowaną świadczę. Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

Przedaż kamienicy.

3. *Litewsko Wileński Gubernialny Rząd na zaspokojenie skarbowego remanentu liczącego się na majorowey woysk polskich Miłoszowey, wynikłego z dzierżawy Rumszyskiego starostwa w ogóle 3211 rubli 86¾ kop. srebrem procz procentow; tudzież kredytorow jey; postanowił przedać z licytacyi dom teyże Miłoszowey trzy piątrowy w mieście Wilnie pod N. 47 położenie mający, czyniący teraz rocznego dochodu 500 rubli srebr. i ku temu naznaczone są termina pierwszy 25go, drugi 28go februaryi następującego 1822 roku, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia późniey w którey bądź z Sanktpetersburgskich i moskiewskich gazet. Życzący przeto kupić pomieniony dom raczą jawić się do ninieyszego Rządu w poszczególnionych wyżey terminach. Dat w Wilnie 1821 roku decembra 4 dnia. Sowietnik Ławrynowicz. Sekretarz Kazimierz Nowicki.*

---

2. *Niżey podpisany zawiadamia sukcessorów zeszłego Ludwika Czartoszewskiego Szambelan. b. dworu pol. UUr. Annę z Jezierskich matkę Antoniego nieletniego syna aktora rzeczy Czartoszewskich i ich opiekę w tém: iż gdy dekretem oczewistym Sądu Ziem. ptu Wileń. z pomiędzy rozprawujących się stron o stopień sukcessyi po zeszłym Szambel. Czartoszewskim Ur. Antoniego Czartoszewskiego uznano za naybliższego konsukcessora, a tym powodem nakazano, ażeby niżey podpisany jako pełniący obowiązki plenipotenta za życia Ludwika Czartoszewskiego, i mający powierzone obligi i dokumenta złożył one in natura do Kancellaryi Ziem. Wileń. dla wyextradowania sukcessorom, niżey podpisany uzupełniając skutki dekretu wedle regestru jakie tylko miał u siebie papiery w Kancellaryi Ziem. Wileń. przy zamienionym oświadczeniu w terminie złożył i zlokował, a gdy się prywatnie dowiaduje, że też dokumenta przez*

sukcessorów Czartoszewskiego nie są odebrane, a wedle ukazu wyszłego (jeżeli do dnia 1 januar. 1822 r.) nie będą oblatowane, walor swóy utracić mogą: przeto, aby niżey podpisany po zupełnem wyextradowaniu dokumentów, za nienastąpieniem oblaty, nieuległ odpowiedzi, ninieysze czyni przedwczesne ostrzeżenie. Jan Kniażewicz Adwokat.

Ze takowe ostrzeżenie w Kuryerze Litew. może bydź drukowane świadczę Karol Romanowicz Sędzia G. P. W.

Sąd Exdywizorski.

3 Sąd Taxatorsko Exdywizorski dekretem Sądu Gl. Grodzieńskiego 2go departamentu Roku 1819 8bra 21 nastałym w Gubernii Grodzieńskiey w powiecie Lidzkim w majętności Krupię zeszłych Michała i Teressy z Suchodolskich Szukiewicoow kapitaństwa b. woysk pol. za długi tychże Szukiewiczow ustanowiony, po uprzątnieniu czynnościow pierwszemu zjazdowi właściwych dekretem 1820 xbra 18 dnia przez siebie ogłoszonym, dla ukończenia poruczonego sobie exdywizorskiegó dzieła po wydanym i zeznanym czteroniedzielnym obwieszczeniu, zebrał się do majętności Krupy w dniu 28 9bra idącego 1821 roku, lecz gdy w tym terminie sukcessorowie zeszłych kapitaństwa Szukiewiczow złożyli Sądowi exdywizorskiemu dekret remissyyny Sądu Glgo Grodzieńskiego 2go departamentu 1821 7bra 23 między nimi tylko nastały, zrobienie między nimi podziału majątku reszty od usatysfakcyonowania wierzycielow zeszłych kapitaństwa Szukiewiczow pozostać mogącey, i uczynienie między nimi wzajemnie rachunku w pretensyoch i tych zaspokojenie, temuż Sądowi exdywizorskiem przyporuczający, gdy inne jeszcze znalazły się okoliczności odkładu Sądowego wymagające a przytym gdy i kredytorowie nie wszyscy zebrali się, przeto Sąd exdywizorski uprzątnąwszy w tym zjezdzie niektóre okoliczności dopiero ułatwionymi bydź mogące, sądownictwo swoje do dnia 8 mca marca roku następnego 1822 odroczył, ażeby zatym na takowy termin wszyscy wierzyciele i pretensorowie do zeszłych Michała i Teressy Szukiewiczów, i do pozostałego po nim majątku Krupy dopominalne stosunki utwarzać mogący, do majątku Krupy przybywali, i dowody swoich pretensyow przed Sądem exdywizorskim sub ammissione rei objawiali, jako już w ostatecznym bydź mającym exdywizorskim zjezdzie, Sąd Exdywizorski przez ninieyszą awizacyą dla trzykrotnego ogłoszenia do gazet Kuryera Litewskiego podającą się interessowane osoby uwiadamia. Dat roku 1821 mca 9bra 29 dnia w Krupie.

Ignacy Dzieżyc b. Sędzia Gran. Ptu Lidz Exdywizor. Exdywizor Michał Boredzicz. Exdywizor Józefat Lipski. Józef Makarewicz Regent Exdywizorski.

P o z e w.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładcy wszech Rossyy etc. etc. etc.

2. Urr. Anni Turczynowiczowey z dokładem opiekunow i cujusvis nominis, Hermanowi z dokładem ich tytułow, pierwszykroć powołującym się a Starozakon. Mowszy, Nisenowi, Kuszelowi i Hirszowi Beyruchowiczom Karolickim, Mowszy Mejerowiczowi, Pinchesowi Hirszewiczowi i dalszym wszystkim kredytorom zeszłego Hilera Beyruchowicza Karolickiego obywatela miasta Słonima, tudzież Morduchowi Ickowiczowi Epszteynowi Rubinowi Słonim. z aresztem na wexel Starozakon. Mowszy Morduchowiczowi Połońskiemu od pomienionego Hilera Beyruchowicza na rubli sr. 1,000 w jakieybądźkolwiek dacie wydany, powtórnie zakładającym się wszystkim żydom obywatelom Słonim. z dokładem ich zwierzchności w mieyscu exekucyi, Pozew przed Sąd Ziem. Słonim. na kadencyą następną Trzykrólską w 1822 roku sądzić się mającą z powodztwa Star. Rochli matki, Beyrucha syna, Chasi i Blumy córek Karolickich żony i potomstwa zeszłego Hilera Beyruchowicza Karolickiego oraz Hilera Szmuyłowicza Jachny ich opiekuna obyw. Słonim. w assystencyi zwierzchności czyniących, którzy do oświadczenia w Aktach Ziem. Słonim. w roku teraź. 1821 augusta 30 na taxę i exdywizyą zapisanego, wyniesionego po obżałch żydów przed Sąd Ziem. Słonim. na dniu 31 tegoż mca i roku zapozew, i za onym zyskanego na tychże żydach niestannego w dniu 8bra tegoż roku dekretu, do dowodow i praw krajowych referując się obżałch pozywają o to: żałujący niemogąc usatysfakcyonować odłużeń zeszłego Hilera Beyruchowicza gotowemi pieniędzmi, uyrzeli się w konieczności oświadczyć taxę i exdywizyą jego majątku oraz żałująca Rochla Hilerowa własnego funduszu, w jakim celu wynosiszy po wszystkich tak zeszłego Hilera Beyruchowicza jako i żałujący Rochli żony jego kredytorów (oprócz tylko obżał. Turczynowiczowey i Hermana) w dacie powyższey do Sądu Ziem. Słonim. zapozew, gdy ustanowili na ominioney Ziem. Słonim. kadencyi 8browey powództwo; w tym więc ich przypisuje Sąd Ziem. dekretem w dacie 8bra teraźnieyszego roku zapadłym obok naznaczenia na wszystkich stronach w rozprawę wchodzących komportacyi 4ma tygodniami przed następną Ziem. Słonim. kadencyą w kancellaryi tegoż sądu spełnić się powinney, nadto jescze administracyą karczmy pod taxę i exdywizyą oddaney oraz dalszego ruchomego majątku uznał, obżałni zaś żydzi kondemnować siebie dopuścili, pobudką czego zmuszeni żałcy tychże obżałnych skondemnowanych powtornie a obżałnych Turczynowiczowę i Hermana pierwszykroć adcytują do sądu, i następnie proszą o opłatę na skondemnowanych solucyi, poosobno za kondemnatą, o skutki przeto uprzednią żałobą objętych na wszystkich pozywających się, o uznanie komportacyi dowodow pretensye ich wyswietlających, o przyjęcie satysfakcyi w miarę okazać się mającego pod exdywizyą oddanego funduszu, o zapisanie na nieprzychodzących kredytorach lub pozwanych a niestawających amissyi czyli wiecznego upadku ich pretensyi, o powrót wydatkow prawnych i wszystko, co się dowiedzie. Wolna pozwu poprawa.

Woźny zeznaję, iż w sprawie Star. Rochli matki, Beyrucha syna. Chasi i Blumy córek Karolickich, żony i potomstwa zeszłego Hilera Beyruchowicza Karolickiego oraz Hilera Szmuyłowicza Jachny ich opiekuna obywateli Słonim. w assystencyi zwierzchności czyniących sześć kopiów tego pozwu, zgodnych z niniejszym autentykiem jedną WW. Annie Turczynowiczowey z dokładem opiekunow w majętności Urbanowszczyznie w dniu 8, drugą cujusvis nominis Hermanowi z dokładem ich tytułow w folwarku Wysocku w dniu 7, trzecią Star. Mowszy Nisonowi Kuszelowi i Hirszowi Beyruchowiczom Karolickim, czwartą Mowszy Mejerowiczowi, 5tą Pinchesowi Hirszowiczowi i dalszym wszystkim kredytorom zeszłego Hilera Beyruchowicza Karolickiego, 6tą Morduchowi Ickowiczowi Ebszteynowi rabinowi Słonim. wszystkim żydom obywatelom Słonim. z dokładem zwierzchności w mieyscu exekucyi w mieście Słonimie w dniu 9tym w miesiącu xbrze 1821 roku w powiecie słonimskim popodawawszy, oblig zeszłego Hilera Beyruchowicza na summę rubli srebr. 1000 w jakieybądźkolwiek dacie Star. Mowszy Połońskiemu wydany, u rabina Epszteyna

)1(

przyaresztowałem i do rozprawy przyparęczyłem, tudzież na cel powiadomienia wszystkich pomienionego zeszłego Hilera Beyruchowicza i jego żony Karolickich, kredytorow o utworzonym ich majątku konkursie cały niniejszy Pozew wespół z relacyynym kwitem do Gazety Kuryera Lit. dla trzykrotney awizacyi podać postanowiłem. Jan Juczynowski Woźny Powiatu Słonim.

Roku 1821 xbra 9 dnia przed aktami Jego Imperatorskiey Mości ziemskiemi powiatu słonimskiego stawając osobiście Woźny wyżey wyrażony kwit swóy relacyyny podanego niniejszego pozwu zeznał, przyjąłem i że jest zgodno w aktach świadczę. Ignacy Nielubowicz Ziem Ptu Słonim. Regent.

Roku 1821 dnia 9 grudnia że pozew niniejszy Redakcya w Kuryerze Litewskim umieścić może świadczę. Ferdynand Borzymowski. Prezes Sądu Ziemskiego Ptu Słonim.

Wezwanie kredytorów.

3 Dworzańska Ptu Upitskiego Opieka, mając się stosownie do praw Lit. i ukazów Naywyższych fundusz po zeszłym ś. p. Tadeuszu Hrabi Platerze assesorze Sądu Głównego Lit. Wileń 2go Departamentu pozostały, a na nieletnie potomstwo jego przypadający, przez urzędową inwentacyą zebrać, i ony w urządzeniu opiekunom podać nieomieszkała, poniewaz zaś przy spełnieniu takowey inwentacyi dowiedzionym zostało, iż są jakoby długi przez zeszłego Hrabi Platera w różnych w znaczney illości zaciągnięte. a do wyż wzmienionego funduszu odnoszące się, do wypłacenia których przedsięwzięcie rychłe skutecznych środków nieodbicie byłoby potrzebném, gdyż inaczey ani fundusz nieletnich Platerów, z pod ciężarów ony obarczających nietylko w całości ale nawet i w części wydobytym niebyłby, ani też kredytorowie za swe należności przyzwoitą satysfakcyą osiągnąć mogliby, wszakże bez powzięcia wiadomości jaka jest istotna massa ciężarów do nieraz rzeczonego funduszu regulujących się, gdy w powyższym objekcie nic przedsięwziętém bydź niemoże z tego względu Dworzańska Ptu Upits. opieka, postanowiła przez awizacyą w Kuryerze Lit. umieszczoną wezwać wszystkich kredytorów zeszłego Tadeusza Hrabi Platera, aby ci tak obligi jako też i innego tytułu dowody długi przez zeszłego Hrabi Platera zaciągnięte wykazujące, w przeciągu dwóch miesięcy to jest januaryi i februaryi 1822 roku w niniejszey opiece zajawić nieublizyli, jakoż niniejszą i wzywa. Datt 1821 roku miesiąca 9bra 19 dnia.

Józef Wolk Sędzia Ziem. U.

Sądy Exdywizorskie.

2. Roku 1821 miesiąca grudnia 7 dnia, Sąd Podkomorsko-Exdywizorski: 1) do ułatwienia kwestyi działowey między WW. Wincentym Rosień. Arnolfem Szawelskim Gran. Jackiem Ziemskim Sędziami rodzeństwem Kiewnarskiemi; i 2) do usatysfakcyonowania kredytorów tak zeszłego ich oyca Józefa Kiewnarskiego, jako też poźnieyszych debitów, z dóbr Kiewnar i dalszego nazwania w pcie Szawel. leżących przez dekret remissyyny Sądu Ziem. Szawel. daty 13 dnia marca przeszłego 1820 r.; ustanowiony, po ułatwieniu początkowych przygotowań i dillacyi w celu ostatecznego całey sprawy rozbioru; w dniu dzisieyszym, jako w terminie z obwieszczenia upłynionym in fundo dóbr Kiewnar, juryzdykcyą swoją otworzył, a po wysłuchaniu stron procedujących dowodzenia i odwodów; przedsiębierze całą sprawę wziąć do namowy. Gdyby zaś żaden z pretensorów, niesklał dal się niewiadomością, o exystencyi tego Sądu, przez niniejszą awizacyą trzykrotnie w gazecie Kuryera Litgo ogłaszającą się, wzywają się wszyscy kredytorowie i wszelkiego nazwania pretensorowie mogący czynić poszukiwania na dobrach Kiewnarach i ich attynencyach dziedzictwa WW. Kiewnarskich, ażeby takowe poszukiwania nayśpiesznièy przynosili do działającego Sądu; uchybione zaś przyyście przed wzięciem sprawy do namowy; na zasadzie praw i remissyynego dekretu poda wszystkie niewniesione do Sądu pretensye wiecznemu milczeniu.

Jan Przeciszewski b. Podkomorzy ptu Rosień.
Tomasz Herubowicz b. Prezyd. Ziem. Szawel.
Jan Narbut Sędzia Ziem. Szawel. i Exdyw.

---

3. Massy funduszow i interessow JO. Xiężniczki Jmci Stefanii Radziwiłłówny, jeneralny Prokurator, mając potrzebę raz drugi loco peragendae executionis pozwać do Sądu Kommissyi na interessa Radziwiłłowskie od Rządu ustanowionego, WW Antoniego Lutnickiego i dalszych sukcessorów Leona Lutnickiego, Wacława Miternowskiego, Tadeusza Hrynkiewicza i niewiadomego z imienia Berezowskiego K. Gran. w rzeczy pozwami pierwszemi do dekretu niestannego r. 1821 nowembra 22 wszełemi objętey, a o mieyscu przebywania wyrażonych Ichmościów nie wiedząc, podług art. 37 organizacyi, w dniu 29 listopada dawszy przybić kopie pozwów do drzwi sądowych, po zeznaniu autentyków w aktach tegoż Sądu Kommissyi na d. 30 tegoż miesiąca i roku idącego 1821, przez niniejszą w gazetach awizacyą wzywa pozwanych, ażeby się w terminie przez organizacyą przepisanym, do rozprawy stawili. W zastępstwie jeneralnego massy Prokuratora Józef Karczewski.

Wolno jest umieścić w gazecie Kuryera Lit. świadczę Jan Petersen Członek Kommis. Radziwił.

Ogłoszenie.

3. Litewsko-Wileński Gubernialny Rząd z powodu niestawienia się na naznaczone dwókrotnie termina życzących do nabycia domow byłych Kowienskiego mieyskiego Magistratu członków, ocenionych Sienkiewicza ze sklepem w 1007 rubli 84 kop., Reysa 6,480 rubli 42 kop., Krzyżanowskiego dwóch z placem 1,551 rubel 20 kop., Henzela 882, rubli 44 kop., Kaminskiego połowy domu placow i wszelkiego zabudowania 411 rubli 80 kop., Alszlebela 3,362 rubli 45 kop., Szyra połowy domow jednego ocenionego 1892 rubli 75 kop. a drugiego drewnianego 252 rubli 90 kop., Edela 873 rubli 60 kop., Wziontkowskiego 409 rubli 68 kop., Dobrowolskiego 347 rubli i Paschalskiego 354 rubli 35 kop., srebrem naznaczonych na sprzedaż ku zaspokojeniu mieyskiey summy pożyczoney przez tych członków generał majorowi Palicynowi bez prawney ewikcyi, postanowione zostały po trzeci raz termina na takowąż wyprzedaż rzeczonych domow pierwszy 9go, drugi 11go februaryi następującego 1822 roku, a trzeci i ostatni we trzy miesiące od dnia wydrukowania tego ogłoszenia, które uczynione będzie późniey w Sanktpetersburskich i moskiewskich publicznych gazetach; przeto życzący kupić wspomnione domy zechcą jawić się do niniejszego Rządu na wyż naznaczone termina. Dat w Wilnie 1821 roku decembra 4 dnia.

Sowietnik Ławrynowicz. Sekr. Kazimierz Nowicki.

Powozy i uprzęż do wybycia.

3. Kareta podwóyna, Kocz poczwórny i Sanie z przykryciem, oraz chomonty angielskie cztéry, na urząd sporządzone. są do zbycia w Wilnie w domu po Minkiewiczach N. 54 na Ulicy Sawicz u mieszkającego tam JP. Sokołowskiego.